

Sygn. akt IV K 159/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Ziemińska

Protokolant: Agnieszka Kot

przy udziale Prokuratora Iwony Banickiej, Piotra Bednarza

po rozpoznaniu w dniach 17 listopada 2014 r., 9 stycznia 2015 r. i 19 lutego 2015 r. sprawy

W. M., syna A. i Z. z domu W., ur. (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 16 sierpnia 2012 r. w W., na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym w związku z § 5 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31.07.2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym (taksówką) marki F. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i zbliżając się do skrzyżowania nie zastosował się do znaku drogowego A-7 (ustęp pierwszeństwa), poprzez co doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez D. S., czym spowodował nieumyślnie obrażenia ciała u pasażerki taksówki T. H. w postaci licznego złamania żeber po stronie prawej klatki piersiowej i odmě opłucną po stronie prawej powodując naruszenie czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, **tj. o czyn z art. 177 § 1 kk;**

1. oskarżonego W. M. uniewinnia od popełnienia zarzucanego czynu;
2. koszty postępowania przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt IVK 159/13

UZASADNIENIE

W. M. pracuje jako kierowca taksówki. Jeździ samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). (wyjaśnienia W. M. k. 103-106)

W dniu 16 sierpnia 2012 roku K. H., obywatelka Wietnamu, w nocy około godziny 4.00, zamówiła taksówkę spod hotelu (...) przy ul. (...) w W.. Do taksówki, kierowanej przez W. M., wsiadła razem ze znajomym P. H.. K. H. usiadła z tyłu na kanapie za kierowcą, zaś jej znajomy obok niej. (zeznania K. H. k. 42-44, P. H. k. 48-49, wyjaśnienia W. M. k. 103-106, k. 187-188)

W dniu 16 sierpnia 2012 roku, około godz. 4.00, D. S. wyjechała z miejsca zamieszkania w miejscowości J.. Jechała samochodem służbowym marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pokrzywdzona jechała środkowym pasem do jazdy na wprost ulicą (...) w kierunku ulicy (...) w W.. Przed nią nie jechały żadne samochody. (zeznania D. S. k. 25-26, k. 188-189)

W tym czasie D. G. jechał swoim samochodem J. (...) nr rej. (...) ul. (...) w kierunku ul. (...) od strony Dworca (...). Jechał środkowym pasem i na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) zatrzymał się na sygnalizacji świetlnej, na czerwonym świetle. (zeznania D. G. k. 66-67, k. 268-269)

Nie zmieniając prędkości, D. S. wjechała na skrzyżowanie ulicy (...) z ulicą (...). (zeznania D. S. k. 25-26, k. 188-189, D. G. k. 66-67, k. 268-269) D. S. miała wówczas czerwone światło dla swojego kierunku jazdy. (zeznania D. G. k. 66-67, k. 268-269, wyjaśnienia W. M. k. 103-106, k. 187-188)

W. M. wjechał na skrzyżowanie ulic (...) na zielonym świetle dla swojego kierunku jazdy. (zeznania D. G. k. 66-67, k. 268-269, A. von L. k. 189, wyjaśnienia W. M. k. 103-106, k. 187-188)

Pojazd oskarżonego został uderzony przez samochód T. (...) w przednią część lewego boku. (zeznania D. S. k. 25-26, k. 188-189, K. H. k. 42-44, P. H. k. 48-49, D. G. k. 66-67, wyjaśnienia W. M. k. 103-106, k. 187-188)

Samochód oskarżonego przejechał przez skrzyżowanie i zatrzymał się na chodniku przy murku. (zeznania P. H. k. 48-49, D. G. k. 66-67, dokumentacja fotograficzna k. 74)

W chwili zderzenia prędkości kolizyjne samochodu wynosiły około 88 km/h dla samochodu T. (...) i około 55 km/h dla samochodu F. (...). (opinia k. 78-91)

W. M. i D. S. w chwili zdarzenia byli trzeźwi. (protokoły użycia alkosensora k. 3, k. 4)

Do zderzenia pojazdów doszło na skrzyżowaniu ulic (...) w W., w terenie zabudowanym, na prostym, płaskim, suchym, pokrytym asfaltem odcinku drogi. W momencie oględzin, około godziny 7.15, na skrzyżowaniu działała trójkolorowa sygnalizacja świetlna. (protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 6-8)

W chwili zdarzenia na skrzyżowaniu ulic (...) sygnalizacja świetlna działała w trybie normalnym, trójkolorowym – świeciły się światła zielone, żółte i czerwone. (zeznania A. von L. k. 189, D. S. k. 25-26, k. 188-189, D. G. k. 65-67, k. 268-269, wyjaśnienia W. M. k. 103-106, k. 187-188)

Na ulicy (...) w odległości około 50 m od skrzyżowania z ulicą (...) po prawej stronie jezdni znajdował się znak pionowy D-2 „koniec drogi z pierwszeństwem” i znak A-7 „ustąp pierwszeństwa”. (protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 6-8)

W wyniku zderzenia w samochodzie T. (...) uszkodzeniu uległy wszystkie elementy nadwozia od przodu pojazdu do podszycia, które zostały przesunięte na elementach nośnych w lewą stronę. W pojeździe stwierdzono wycieki płynów eksploatacyjnych, rozbitą szybę czołową, wygięte ramię wycieraczki prawej i wystrzelone poduszki kierowcy. (protokół oględzin pojazdu k. 9-10)

W samochodzie F. (...) została rozbita szyba czołowa, przód pojazdu przesunięty został w lewą stronę na elementach nośnych od przodu pojazdu do poszycia. Został wgnieciony dach pojazdu, wyrzuszony ku górze w części centralnej lewej, wgniecione drzwi lewe tylne i przednie wraz ze słupkiem, wgnieciony próg pojazdu wraz z podłogą na całej powierzchni z lewej strony na głębokość 50 cm, wgnieciony przedni błotnik, rozbity lewy boczny kierunkowskaz, koło lewe na osi przedniej górną krawędzią przesunięte do wnętrza pojazdu, rozłączony układ jezdny z lewej strony, uszkodzona opona wraz z felgą koła lewego na osi przedniej, zerwane lewe lustro, wystrzeliły poduszki powietrzne. Stwierdzono otarcie prawej strony pojazdu, zderzaka przedniego, uszkodzenie felgi koła prawego na osi przedniej, rozbicie szyby bocznej lewej przedniej i tylnej. (protokół oględzin pojazdu k. 11-12)

W wyniku zdarzenia W. M. doznał złamania obu stronnych górnych gałęzi kości łonowych i złamania gałęzi dolnej kości łonowej po stronie prawej, które to obrażenia naruszyły czynności ciała oskarżonego na okres powyżej siedmiu dni. (opinia sądowo – lekarska k. 23, dokumentacja medyczna k. 56-60)

U K. H. w wyniku wypadku stwierdzono liczne złamania żeber po stronie prawej klatki piersiowej oraz odmę płucnową po stronie prawej, które to obrażenia naruszyły funkcjonowanie organizmu pokrzywdzonej na czas powyżej siedmiu dni. (dokumentacja medyczna k. 61-64, opinia k. 95)

Zarząd Dróg Miejskich w W. pismem z dnia 27 sierpnia 2012 roku udzielił informacji, że na skrzyżowaniu ulic (...) w dniu 16 sierpnia 2012 roku nie stwierdzono awarii sygnalizacji świetlnej bądź pracy niezgodnej z zatwierdzoną dokumentacją, zgodnie z którą na skrzyżowaniu w godzinach od 24 do 5 świeciły światła żółte pulsujące. (pismo (...) wraz z załącznikami k. 31-35)

Pismem z dnia 28 sierpnia 2012 roku (...) w W. udzielił oskarżonemu informacji, że 16 sierpnia 2012 roku w zakresie funkcjonowania sygnalizacji świetlnej, na skrzyżowaniu ulic (...), nie odnotowano awarii bądź zniszczeń. Zgodnie z dokumentacją techniczną w godzinach 24-5 sygnalizacja pracuje w trybie żółty – migowy. Sterownik sygnalizacyjny na tym skrzyżowaniu nie posiada możliwości rejestracji historii swojej pracy. (pismo (...) k. 178)

Pismem z dnia 24 kwietnia 2013 roku Zarząd Dróg Miejskich w W. ponownie poinformował oskarżonego, że sterownik zainstalowany na skrzyżowaniu ulic (...) nie ma możliwości rejestracji swojej pracy. ZGM nie posiada zapisów dotyczących zgłoszeń lub napraw sygnalizacji na przedmiotowym skrzyżowaniu w dniach 16 i 17 sierpnia 2012 roku. Stwierdzenie, że w godzinach 24-5 sygnalizacja pracuje w trybie żółty-migowy jest przekazem zapisów istniejących w dokumentacji technicznej. Dalej (...) pisze, że „Zgłoszona 20 lutego nieprawidłowość została usunięta niezwłocznie, brak jednak jest jakichkolwiek informacji o momencie jej zaistnienia” (pismo (...) k. 140)

W. M. posiada wykształcenie zawodowe, pracuje jako kierowca taksówki. Mieszka w W.. Jest żonaty, ma dorosłą córkę. (k. 104)

Oskarżony nie był karany. (karta karna k. 174)

W. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że na skrzyżowanie wjechał na zielonym świetle. Z ustaleń jego córki, która zrobiła zdjęcia następnego dnia po zdarzeniu, w godzinach 4.00 – 5.00, na skrzyżowaniu nie było świateł pulsacyjnych. (wyjaśnienia W. M. k. 103-106)

Podczas rozprawy W. M. w dalszym ciągu nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. (wyjaśnienia W. M. k. 187-188)

Sąd w całości dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego W. M..

W sprawie nie ulega wątpliwości, że w dniu 16 sierpnia 2012 roku przed godziną 5 rano, na skrzyżowaniu ulic (...) w W., doszło do zderzenia pojazdów kierowanych przez D. S. i W. M..

Zgodnie z informacją Zarządu Dróg Miejskich w W., w tym czasie na skrzyżowaniu zamontowana tam sygnalizacja świetlna powinna działać w systemie żółto – migowym, czyli powinno świecić się światło żółte pulsacyjne. Taki system działania świateł obligował kierowców do stosowania się do ustawionych w rejonie skrzyżowania znaków drogowych regulujących obowiązujące w tym miejscu zasady ruchu drogowego. Zamontowane w rejonie skrzyżowania znaki drogowe w sposób nie budzący wątpliwości zobowiązywały kierowców jadących ulicą (...) do ustąpienia pierwszeństwa przejazdu pojazdom jadącym ulicą (...). Warunkiem stosowania się do znaków było – co podniesiono – nie funkcjonowanie sygnalizacji świetlnej.

Na takim założeniu oparł się biegły wydający opinię w sprawie, wskazując przyczyny wypadku, jak i oskarżyciel kierując akt oskarżenia do Sądu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości, a tym samym pozwalający uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, wskazuje jednak, że takie założenie biegłego i oskarżyciela było błędne.

Należy podnieść, że świadkowie nie będący ze sobą w żadnych relacjach, a w przypadku D. S. i W. M. mający wręcz sprzeczne interesy, w tym bezpośredni świadkowie – D. G. czy A. von L. czy też pośredni świadek E. W., w sposób kategoryczny zeznali, że na skrzyżowaniu, w chwili wypadku, nie świeciły światła żółte pulsujące, a zatem kierowców obowiązywała czynna, działająca w tym czasie w normalnym trójkolorowym systemie czerwone-żółte-zielone, sygnalizacja świetlna. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 roku poz. 1137) sygnały świetlne mają pierwszeństwo przed znakami drogowymi regulującymi pierwszeństwo przejazdu.

Należy zaznaczyć, że Zarząd Dróg Miejskich nie był w stanie w sposób stanowczy stwierdzić, że sygnalizacja działała tak, jak wynika to z dokumentacji technicznej. Zgodnie z tą dokumentacją, sygnalizacja na przedmiotowym skrzyżowaniu w godzinach 24 – 5, a więc także w chwili wypadku, powinna świecić światłem żółtym – migowym. Nie ma jednak na przedmiotowym skrzyżowaniu systemu rejestrującego jak faktycznie świeciły sygnalizatory, a fakt nie zgłoszenia awarii nie może świadczyć o tym, że światła działały tak, jak widniało to w dokumentacji technicznej. Awarię, która mogła być zgłoszona, mógł być całkowity brak światła, natomiast dla użytkownika ruchu palenie się sygnalizatorów w systemie trzech kolorów trudno uznać za awarię.

Jak podniesiono, fakt działania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic (...) w systemie trójkolorowym w momencie wypadku stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania, wynika z osobowych źródeł dowodowych.

D. S. zeznała „Zbliżając się do skrzyżowania z ulica (...) z odległości 100 m od skrzyżowania widziałam sygnalizację świetlną i zielone światło. Wjeżdżając na skrzyżowanie byłam pewna, że wjeżdżam na zielonym świetle”. (k. 25-26) Zeznając podczas rozprawy świadek pottrzymała twierdzenie, że jadąc widziała, że ma zielone światło, które widziała na sygnalizatorze zawieszonym nad jezdnią. Dopytana stwierdziła, że dla jej kierunku jazdy nie było żółtego, pulsacyjnego światła. Potwierdziła także, że jej samochód był w ciemnym kolorze i, że jechała środkowym pasem ulicy (...) od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...). (k. 188)

Należy podkreślić, że dokonanie ustalenia, że światła świeciły w systemie żółto – migowym byłoby niewątpliwie w interesie D. S.. Wówczas bowiem bez żadnych wątpliwości sprawcą zderzenia byłby oskarżony. Tymczasem D. S. i w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem twierdziła stanowczo, że na skrzyżowanie wjechała przy palącym się dla niej świetle zielonym. Nie oceniając w tym miejscu prawdziwości tego stwierdzenia, podnieść należy, że świadek stanowczo zaprzeczyła, by na skrzyżowaniu świeciły światła żółte pulsujące. Potwierdza to wersję oskarżonego i D. G. co do kolorów wyświetlanych na skrzyżowaniu światła, podważając jednocześnie twierdzenia (...), a co za tym idzie opinię biegłego opierającego na wyświetlanej sygnalizacji ustalenie przyczyn wypadku.

Świadek A. von L. zeznał, że szedł z ul. (...), ulicą (...) w kierunku ulicy (...). Był około 100 metrów od skrzyżowania, kiedy usłyszał uderzenie, odgłos wypadku. Spojrzał wówczas w kierunku skrzyżowania i zobaczył na sygnalizatorze dla samochodów jadących ulicą (...) światło zmieniające się na czerwone, z czego wynika, że te światła musiały działać. (k. 189) A. von L. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia i nie zeznawał na temat ewentualnych zachowań kierowców. Potwierdził jednak istotną, z punktu widzenia dokonywanych w sprawie ustaleń, okoliczność, mianowicie, że na skrzyżowaniu sygnalizacja świetlna działała w systemie trójkolorowym.

Także E. W. nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia i nie była w stanie powiedzieć czy 16 sierpnia 2012 roku w nocy spacerowała w okolicach przedmiotowego skrzyżowania. Z racji jednak mieszkania w pobliżu, często spacerowała także w nocy i jak zeznała nigdy w latach 2011 -2012 na skrzyżowaniu ulic (...) nie widziała świecących światła żółtych pulsacyjnych. (k. 218) E. W. jest wprawdzie znajomą żony oskarżonego, nie przesądza to jednak wprost o braku wiarygodności jej zeznań. Świadek przyznała, że nie wie czy na spacerze była w dniu zdarzenia, wskazała jednak okoliczności których była bezpośrednim świadkiem z racji miejsca zamieszkania. Jej zeznania potwierdzają także inne osoby przesłuchane w sprawie w związku z czym należy uznać je za wiarygodne.

Natomiast istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają zeznania bezpośredniego świadka zdarzenia D. G.. Świadek w sposób stanowczy i konsekwentny zeznał zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed

Sądem, że jadąc ulicą (...) od strony ulicy (...) zatrzymał się na czerwonym świetle przed skrzyżowaniem z ulicą (...). Stojąc na światłach zauważył, że jadący z naprzeciwka samochód, dla którego także świeciło się światło czerwone, z dużą prędkością wjechał na skrzyżowanie uderzając w pojazd wyjeżdżający z drogi poprzecznej. W tym zakresie zeznania świadka są dla Sądu całkowicie wiarygodne albowiem D. G. będąc osobą obcą dla uczestników wypadku nie ma żadnego interesu w tym, aby zeznawać w taki a nie inny sposób.

Wątpliwości budzą depozycje świadka w zakresie który z uczestników wypadku z jakiego kierunku jechał. D. G. zeznał, że jechał ulicą (...) od strony Dworca (...) i z naprzeciwka jechała taksówka, natomiast ciemny samochód wyjeżdżał z drogi poprzecznej. Tego twierdzenia nie można uznać za prawdziwe, bowiem D. S. zeznała, że jechała ulicą (...) od strony ulicy (...), a więc naprzeciwko D. G., a W. M., czemu także ani D. S. ani jego pasażerowie, nie zaprzeczyli, wyjeżdżał z ulicy (...). Dalej D. G. zeznał, co z kolei odpowiada rzeczywistości, że kierowcą ciemnego samochodu była kobieta, zaś jasny samochód to była taksówka. Z ostrożności należy w tym miejscu zaznaczyć, że D. G. stojąc na – jak zeznał - środkowym pasie, musiał stać na światłach na ul. (...), bowiem, jak wynika ze sporządzonego przez policję szkicu miejsca zdarzenia (k. 68) ulica (...) nie posiada „środkowego pasa”.

Ponadto D. G., dopytywany przez strony podczas rozprawy na okoliczność z jakiego kierunku jechał, stanowczo podtrzymywał, że jechał ulicą (...), jej środkowym pasem, od strony Dworca (...). Z twierdzenia tego wynika, że niewątpliwie kierowcą, który jechał z przeciwnego kierunku i który w takim razie wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle była D. S.. Tym samym zeznania D. G. przeczą zeznaniom D. S., że na skrzyżowanie wjechała przy palącym się dla jej kierunku jazdy świetle zielonym.

Należy w tym miejscu także zaznaczyć, że prędkość kolizyjna samochodu F. kierowanego przez W. M. – zgodnie z wyliczeniem biegłego - wynosiła 55 km/h. Oskarżony jest kierowcą zawodowym, pracuje jako taksówkarz, w chwili wypadku miał 54 lata. Nie do wyobrażenia jest, by osoba z takim doświadczeniem, wioząc pasażerów, dojeżdżając do skrzyżowania z ulicą kilkupasmową, wjechała na to skrzyżowanie przy palącym się świetle żółtym pulsacyjnym z taką prędkością. W ocenie Sądu stwierdzona prędkość przemawia za tym, że dla kierunku jazdy oskarżonego paliło się światło zielone, dlatego oskarżony nie zwalniając, a wręcz przyspieszając, chcąc zdążyć przejechać na zielonym świetle, wjechał na skrzyżowanie.

Jak zeznali pasażerowie taksówki – „taksówkarz jechał z umiarkowaną prędkością. Nie jechał zbyt szybko bo byłam spokojna i zajęta rozmową, gdyby jechał szybko musiałabym się trzymać poręczy przy drzwiach. Chyba przed samym skrzyżowaniem przyspieszył. (K. H. k. 42-44), „Kierowca jechał normalnie, przed samym skrzyżowaniem przyspieszył. (P. H. k. 48-49)

Okoliczność ta, w sposób pośredni, zdaniem Sądu, potwierdza wersję oskarżonego i świadków, że oskarżony wjechał na skrzyżowanie na palącym się dla jego kierunku jazdy zielonym świetle.

Z uwagi na to, że do zderzenia doszło w czasie, gdy na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) sygnalizatory sterujące ruchem wyświetlały żółte światło pulsujące i w związku z tym pierwszeństwo przejazdu na tym skrzyżowaniu posiadały pojazdy poruszające się ul. (...) i ul. (...) jako przyczynę wypadku, biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, uznał nieprawidłowe zachowanie kierowcy F. (...) W. M., który wyjeżdżając z podporządkowanej ulicy (...) nie udzielił pierwszeństwa nadjeżdżającemu z jego lewej strony samochodowi T. (...).

Z dokonanych wyżej ustaleń wynika jednak, że przyjęte przez biegłego założenie, że sygnalizatory sterujące ruchem na skrzyżowaniu na którym doszło do zderzenia, wyświetlały żółte światło pulsujące było błędne i dlatego w tym zakresie Sąd dokonując oceny zachowań uczestników wypadku nie podzielił stanowiska biegłego.

Sąd natomiast oparł się na przedmiotowej opinii w zakresie, w jakim biegły wyliczył prędkość kolizyjną pojazdów, bowiem w tej części opinia jest jasna i zupełna, nie opiera się na błędnych założeniach, może być zatem źródłem wiadomości specjalnych potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zaliczył w poczet materiału dowodowego złożoną przez oskarżonego dokumentację fotograficzną, która miała potwierdzać fakt działania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu w systemie trójkolorowym także w nocy. Z uwagi jednak na to, że nie można w sposób jednoznaczny ustalić którego dnia i w jakich godzinach zdjęcia zostały wykonane, nie mogą one stanowić pełnowartościowego materiału dowodowego w sprawie.

Reasumując, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala w sposób jednoznaczny przyjąć, że W. M. 16 sierpnia 2012 roku wjechał na skrzyżowanie ulic (...) na zielonym dla swojego kierunku jazdy świetle, w związku z czym nie był sprawcą zderzenia z samochodem T. (...) kierowanym przez D. S., a tym samym nie jest winnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

Dlatego Sąd uniewinnił W. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 kpk.